

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



„JAK DOBRZE MIEĆ TAKIEGO DZIELNICOWEGO PRZY SOBIE” - MÓWIĄ O ST. ASP. KRZYSZTOFIE KOWALSKIM LOKALNI MIESZKAŃCY

Data publikacji 08.12.2021

Wydawałoby się, że będzie to spokojny dzień. Dzielnicowy z Posterunku Policji w Wielbarku, st. asp. Krzysztof Kowalski, po odprawie zapoznał się ze zdarzeniami, które miały miejsce w jego rejonie, zabrał ze sobą dokumentację służbową i wyruszył w rejon. W trakcie przejazdu zmienił swoje plany i postanowił, że w pierwszej kolejności zajrzy do jednego z domów położonych przy ulicy Wielbarskiej w Jedwabnie, gdzie miał dostarczyć służbową korespondencję. Podchodząc do drzwi mieszkania usłyszał hałas i krzyki. Okazało się, że znalazł się on po raz kolejny w odpowiednim miejscu i czasie. Zaniepokojony całym zajściem bez chwili wahania wszedł do środka. W przedsionku zastał leżącą przy schodach, krwawiącą z nosa 58-latkę.



We wtorek, 07.12.2021 r., około godz. 10.00 dzielnicowy gminy Jedwabno st. asp. Krzysztof Kowalski realizując przydzielone do służby zadania, udał się do jednego z domów położonych przy ulicy Wielbarskiej w Jedwabnie, celem dostarczenia korespondencji służbowej. Podchodząc do drzwi domostwa usłyszał hałas i krzyki świadczące o tym, że ktoś wewnątrz może potrzebować pomocy. Funkcjonariusz bez chwili namysłu złapał za klamkę drzwi wejściowych, które na szczęście były otwarte i wszedł do środka. W przedsionku zastał leżącą przy schodach 58-latkę. Okazało się, że kobieta schodząc z piętra domu nagle źle się poczuła i spadła ze schodów. 58-letnia mieszkanka Jedwabna

uskarżała się na silny ból w okolicach kręgosłupa i krwawiła z nosa. Dzielnicowy natychmiast udzielił kobiecie pierwszej pomocy przedmedycznej, wezwał na miejsce pogotowie ratunkowe i powiadomił o całym zajściu jej najbliższych.

Przybyła na miejsce załoga karetki pogotowia podjęła decyzję o potrzebie natychmiastowego przetransportowania 58-latki do szpitala, gdzie została przyjęta na oddział.

St. asp. Krzysztof Kowalski to funkcjonariusz z wieloletnim stażem. Szanowany i lubiany przez lokalną społeczność. Mieszkańcy chętnie zwracają się do niego ze swoimi problemami, gdyż zawsze dokłada on wszelkich starań, aby im pomóc i znaleźć rozwiązanie na dręczące ich bolączki. Niejednokrotnie już wykazał się swoim ponadprzeciętnym zaangażowaniem w służbie, czego potwierdzeniem były napływające do miejscowej komendy podziękowania od mieszkańców. W trakcie pełnionej służby uratował też już niejedno ludzkie życie. I tym razem znalazł się w odpowiednim miejscu i czasie.

(KWP w Olsztynie / mw)